

Rewizja spustoszenia od wojsk i ludzi pod Sandomierzem zgromadzonych w roku 1606 spisana, wyd. Jadwiga Muszyńska, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2007, ss. 133.

Kwestia wpływu wojen doby wczesnonowoczesnej na gospodarkę krajów w nich zaangażowanych od dawna jest przedmiotem zainteresowania historyków. W przypadku Polski w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia przedmiotem badań najintensywniejszych były skutki wojen połowy XVII w. Wówczas zdecydowanie przeważał pogląd o katastrofalnym i trwałym wpływie potopu szwedzkiego na dalszy rozwój kraju¹. Głosy kwestionujące tak jednostronny obraz, wskazujące na mniejszą skalę strat lub szybkie tempo odbudowy zniszczeń, choć ostatnio częstsze, nie skorygowały tego obrazu².

Mniej znane były zniszczenia spowodowane wojnami pierwszej połowy XVII stulecia i czasów późniejszych. Na marginesie zainteresowań badaczy pozostawały straty materialne i ludnościowe spowodowane zamieszkami wewnętrznymi³. Najpoważniejszym tego typu wydarzeniem była wojna domowa zwana rokoszem Zebrzydowskiego lub rokoszem sandomierskim (1606–1609). W dziale LVI Archiwum Skarbu Koronnego (sygn.: S 5 II, k. 2–70) zachował się sporządzony przez specjalną komisję rejestr strat spowodowanych przez rokoszan w starostwie sandomierskim w sierpniu i wrześniu 1606 roku. Dobra te obejmowały 3 miasta, 46 wsi i 17 folwarków. Starostą był wówczas zdecydowany zwolennik Zygmunta III, wojewoda poznański, Hieronim Gostomski. Rewizja szkód objęła też dwa prywatne folwarki starosty oraz 10 wsi opata koprzywnickiego. Dobra króla i jego zwolenników ucierpiały na skutek przemarszów, postojów, samowolnego pobierania prowiantu przez rokoszan. Rejestr podaje straty poszczególnych folwarków, gospodarstw i całych wsi. Obejmowały one m.in.: „zniesione” (rozebrane lub spalone) domostwa i budynki gospodarskie; zrabowane zboże (ziarno i zniszczone zasiewy), siano, inwentarz żywy (bydło, konie, świnie, drób, pszczoły), martwy (wozy, narzędzia rolnicze i inne, odzież), żywność (jajka, słonina, piwo), pieniądze. *Rewizja* informuje nie tylko o stratach, ale w ogóle o stanie gospodarstw chłopskich i folwarcznych, ich uposażeniu, powinnościach, produkcji itd.

Trud wydania rzadkiego źródła (podobne zachowały się dla starostwa korczyńskiego i ekonomii kozienickiej) podjęła Jadwiga Muszyńska, od lat prowadząca systematyczne studia nad gospodarką wiejską w województwie sandomierskim⁴.

Tekst źródłowy (s. 13–113) dopełniają wstęp Wydawcy (s. 5–10), mapa (s. 114), indeksy nazw osobowych (s. 115–130) oraz topograficznych i fizjograficznych (s. 131–133).

A. Klonder

¹ S. Hoszowski, *Zniszczenia gospodarcze w połowie XVII wieku*, Warszawa 1957.

² Zob. np. S. Hoszowski, *Zniszczenia w czasie wojny szwedzkiej w świetle wiślanego splanu zboża w 1662 roku*, [w:] *Badania nad historią gospodarczo-społeczną w Polsce*, Warszawa–Poznań 1978, s. 155–162; J. Muszyńska, *Uwagi o zniszczeniach gospodarczych podczas drugiej wojny północnej w dobrach biskupstwa krakowskiego (na przykładzie klucza kieleckiego)*, „Kieleckie Studia Historyczne”, t. 8, 1999, s. 49–63.

³ Wyjątkiem jest artykuł Z. Guldona, *Zniszczenia gospodarcze w królewskich sandomierskich w dobie rokoszu Zebrzydowskiego (1606–1609)*, „Kw.HKM”, R. XXX, 1982, nr 3–4, s. 335–343.

⁴ Por. np. J. Muszyńska, *Gospodarstwo chłopskie w starostwie sandomierskim w latach 1510–1663*, Kielce 1991.